

Sygn. akt I ACa 684/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 stycznia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Zbigniew Grzywaczewski
Sędzia:	SA Ewa Lauber-Drzazga
Sędzia:	SA Ewa Popek (spr.)
Protokolant	sekr. sądowy Maciej Mazuryk

po rozpoznaniu w dniu 29 stycznia 2014 r. w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa W. D.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w K.

o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 12 sierpnia 2013 r. sygn. akt (...)

I. oddała apelację;

II. zasądza od powoda W. D. na rzecz pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w K. kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 684/13

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 1 października 2010 roku W. D. wniósł

o pozbawienie w całości wykonalności tytułu wykonawczego - ugody sądowej zawartej przed Sądem Wojewódzkim w Lublinie w sprawie o sygnaturze akt (...) w dniu 15 września 1995 roku, opatrzonej klauzulą wykonalności nadaną postanowieniem Sądu Okręgowego w Lublinie sygn. akt (...) z dnia

21 czerwca 2007 roku oraz zasądzenie od pozwanej na jego rzecz kosztów procesu. W piśmie procesowym z dnia 12 grudnia 2012 roku powód ograniczył żądanie wnosząc o pozbawienie wykonalności wymienionego tytułu wykonawczego

w zakresie kwoty 77.608 zł (tj. kwoty 67.608 zł, która przedawniła się oraz kwoty 10.000 zł, która została zapłacona przez powoda w trakcie procesu).

W odpowiedzi na pozew pozwana (...) Spółka Akcyjna

z siedzibą w K. wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów procesu.

Wyrokiem z dnia 12 sierpnia 2013 roku Sąd Okręgowy w Lublinie pozbawił wykonalności tytuł wykonawczy - ugodę zawartą w dniu 15 września 1995 roku pomiędzy (...) Spółką (...) z siedzibą w K. a W. D. w sprawie (...) przed Sądem Wojewódzkim w Lublinie, opatrzoną klauzulą wykonalności na podstawie postanowienia Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 6 marca 2002 roku

w części obejmującej świadczenie główne w kwocie 8.500 zł i koszty zastępstwa procesowego (pkt I), oddalił powództwo w pozostałej części (pkt II), zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 3.747 zł tytułem kosztów procesu (pkt III), obciążył Skarb Państwa kosztami postępowania, od ponoszenia których powód był zwolniony (pkt IV).

W uzasadnieniu wyroku Sąd Okręgowy wskazał na następujące ustalenia i motywy rozstrzygnięcia.

(...) Spółka Akcyjna z siedzibą w K. jest następcą prawnym (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w K.. W dniu 15 września 1995 roku między (...) Spółką (...) z siedzibą w K. a W. D. została zawarta ugoda sądowa o treści: „W. D. zapłaci (...) Spółce (...) w K. kwotę 10.000 zł (dziesięć tysięcy złotych) do dnia 30 września 1995 roku, a ponadto równowartość kwoty 37.600 zł (trzydzieści siedem tysięcy sześćset złotych)

w towarze w postaci drewna na potrzeby górnictwa według wynegocjowanych cen oraz uzgodnionych asortymentów w terminie do 20 grudnia 1995 roku, a następnie spłaci również w towarze i na tych samych warunkach równowartość kwoty 15.000 zł (piętnaście tysięcy złotych) do końca I kwartału 1996 roku i równowartość kwoty 15.008 zł (piętnaście tysięcy osiem złotych) do końca II kwartału 1996 roku. Ponadto pozwany zapłaci stronie powodowej kwotę 1.500 zł (jeden tysiąc pięćset złotych) w terminie do 30 września 1995 roku tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Powód oświadcza, że treść niniejszej ugody wyczerpuje jego roszczenia w niniejszej sprawie”. Postanowieniem z dnia 15 września 1995 roku Sąd Wojewódzki w Lublinie umorzył postępowanie w sprawie (...).

Po zawarciu ugody powód nie uiścił we wskazanym w niej terminie należności. Twierdził, że nie docierały do niego wezwania do zapłaty. Wskazał, że podjął próbę dostawy drewna, jednakże kopalnia jej nie przyjęła, ponieważ nie wiadomo, jak należy dostawę zaksięgować oraz stwierdzono, że spółka ma pełne magazyny. W dniu 27 lutego 2002 roku do Sądu Okręgowego w Lublinie wpłynął wniosek wierzyciela o nadanie ugodzie klauzuli wykonalności. W dniu 6 marca 2002 roku nadano ugodzie klauzulę wykonalności. W dniu 26 lipca 2002 roku do Komornika przy Sądzie Rejonowym w B. wpłynął wniosek o wszczęcie egzekucji kwoty 10.000 zł należności głównej, 1.500 zł kosztów procesu, 50 zł kosztów klauzuli oraz 2.000 zł kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu egzekucyjnym. Postanowieniem z dnia 11 kwietnia 2003 roku Komornik przy Sądzie Rejonowym w B. umorzył postępowanie egzekucyjne w sprawie Km (...) z uwagi na jego bezskuteczność. W dniu 15 czerwca 2007 roku (...) Spółka Akcyjna (...) z siedzibą w K. wniosła o nadanie klauzuli wykonalności ugodzie zawartej przed Sądem Wojewódzkim w Lublinie z dnia 15 września 1995 roku na rzecz następcy prawnego (...) Spółki Akcyjnej. Postanowieniem z dnia 21 czerwca 2007 roku w sprawie (...) Sąd Okręgowy w Lublinie nadał klauzulę wykonalności ugodzie na rzecz (...) z siedzibą w K., na którą przeszły uprawnienia dotychczasowego wierzyciela (...) Spółki (...) z siedzibą w K. oraz zasądził od W. D. na rzecz wierzyciela kwotę 127 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania. W dniu 22 czerwca 2007 roku do Komornika przy Sądzie Rejonowym w B. wpłynął wniosek o wszczęcie egzekucji 77.608 zł należności głównej z odsetkami od dnia 1 stycznia 1997 roku do dnia zapłaty, 1.500 zł kosztów zastępstwa, 56 zł kosztów postępowania klauzulowego oraz kosztów postępowania egzekucyjnego. Postępowanie egzekucyjne w sprawie (...) zostało umorzone, gdyż egzekucja przeciwko W. D. okazała się bezskuteczna. W dniu 2 marca 2010 roku do Komornika przy Sądzie Rejonowym w B. wpłynął wniosek o wszczęcie egzekucji należności głównej 79.108 zł z ustawowymi odsetkami naliczonymi od dat wskazanych

w ugodzie, 294,70 zł kosztów bezskutecznej egzekucji a w tym 50 zł kosztów zastępstwa procesowego, 24 zł kosztów wydania tytułów wykonawczych oraz kosztów postępowania egzekucyjnego. Komornik wszczął postępowanie egzekucyjne przeciwko W. D. jako dłużnikowi następujących należności: 79.107 zł z tytułu należności głównej, 231.978,42 zł z tytułu odsetek na dzień 7 kwietnia 2010 roku, 318,70 zł z tytułu kosztów sądowych, 1.800 zł z tytułu kosztów adwokackich oraz 46.750 zł z tytułu kosztów egzekucyjnych. Postanowieniem z dnia 24 grudnia 2012 roku w sprawie (...) postępowanie egzekucyjne zostało przekazane według właściwości Komornikowi przy Sądzie Rejonowym

wR.. Strony w toku niniejszego procesu rozpoczęły negocjacje ugodowe, których celem miało być wykonanie ugody sądowej zawartej w dniu 15 września 1995 roku. W piśmie z dnia 29 marca 2012 roku pełnomocnik pozwanej w nawiązaniu do stanowiska ze stycznia 2012 roku wskazał, że warunkiem ewentualnej ugody jest dokonanie wpłaty w wysokości 50% należności głównej tj. kwoty 38.804 zł na wskazany rachunek bankowy. W dniu 12 kwietnia 2012 roku powód dokonał wpłaty kwoty 10.000 zł na rzecz pozwanej. Informację o tym Sąd powziął na rozprawie w dniu 2 lipca 2012 roku, zaś dowód wpłaty przedłożony został 2 sierpnia 2012 roku. Pełnomocnik pozwanej w piśmie z dnia 14 sierpnia 2012 roku zaprzeczył, że strona pozwana otrzymała od powoda w/w kwotę, a na ponowne wezwanie Sądu wskazał, że istotnie kwota taka wpłynęła, zaś służby finansowe kopalni zarachowały ją na poczet kosztów postępowania, co pozostaje w sprzeczności z treścią pisma pozwanej z dnia 17 kwietnia 2012 roku, z którego wynika, że powyższa wpłata została zaliczona na należność główną w wysokości 1.728,30 zł, koszty sądowe w kwocie 1.500 zł, koszty związane z uzyskaniem klauzuli wykonalności w łącznej kwocie 177 zł oraz koszty zastępstwa procesowego w niniejszej sprawie i koszty egzekucyjne w łącznej kwocie 6.594,70 zł.

Dokonując oceny ustalonych okoliczności faktycznych Sąd Okręgowy podniósł, że powództwo było zasadne w zakresie żądania pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego co do należności głównej w wysokości 8.500 zł oraz co do kosztów sądowych w wysokości 1.500 zł. W pozostałym zakresie, jako bezzasadne podlegało oddaleniu. Powód, jako podstawę prawną żądania pozwu, wskazał art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. W ocenie Sądu Okręgowego nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut podniesiony przez powoda, że doszło do przedawnienia zobowiązań wynikających z ugody sądowej. Ugoda została zawarta w dniu 15 września 1995 roku, a zatem zastosowanie znajdzie 10-letni termin przedawnienia (art. 125 § 1 zd. 1 k.c.). Rację ma strona pozwana, która podnosiła, że doszło do przerwania biegu terminu przedawnienia. Na podstawie art. 123 § 1 pkt 1 k.c. bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia. Po każdym przerwaniu przedawnienia biegnie ono na nowo (art. 124 § 1 k.c.). Przerwa biegu przedawnienia nastąpiła w dniu 27 lutego 2002 roku, tj. w dniu wystąpienia do Sądu Okręgowego w Lublinie (data wpływu) z wnioskiem o nadanie ugodzie klauzuli wykonalności. Wniosek ten został uwzględniony w dniu 6 marca 2002 roku. Sąd Okręgowy miał na uwadze rozbieżności w orzecznictwie dotyczące kwestii, czy złożenie wniosku o nadanie klauzuli wykonalności przerywa bieg terminu przedawnienia. Pogląd (prezentowanym przez powoda), że złożenie wniosku

o nadanie klauzuli wykonalności nie przerywa biegu terminu przedawnienia, a taki skutek odnosi dopiero złożenie wniosku o wszczęcie egzekucji, został wypowiedziany przez Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 24 września 1971 roku, II CR 358/71, LEX nr 6990, z dnia 22 lutego 1973 roku, III PRN 111/72, OSNC 1974, nr 1, poz. 12, uchwale z dnia 20 lutego 1974 roku, III CZP 2/74, OSNC 1975, nr 2, oraz wyrokach z dnia 4 sierpnia 1977 roku, IV PR 160/77, LEX nr 7975; z dnia

30 lipca 2003 roku, II CKN 363/01, LEX nr 82280. Stanowisko odmienne, na podstawie, którego złożenie wniosku o nadanie klauzuli wykonalności tytułowi egzekucyjnemu przerywa bieg terminu przedawnienia w rozumieniu art. 123 k.c. zajął Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 28 stycznia 1970 roku, I PZ 2/70,

LEX nr 6658, uchwale z dnia 16 stycznia 2004 roku, III CZP 101/03, OSNC 2005, nr 4, poz. 58, wyroku z dnia 23 stycznia 2008 roku, V CSK 386/07, LEX nr 361473, wyroku z dnia 4 października 2012 roku, I CSK 90/12, LEX nr 1250551. Takie też stanowisko zajęli M. Pyziak-Szafnicka (w: Kodeks cywilny. Część ogólna, red. M. Pyziak-Szafnicka, Warszawa-Kraków 2009, s. 1079), K. Zawada (Przerwanie biegu przedawnienia roszczenia przez złożenie wniosku o nadanie klauzuli wykonalności w: Rozprawy prawnicze. Księga pamiątkowa Profesora Maksymiliana Pazdana, red. L. Ogiełło, W. Popiołek, M. Szpunar, Kraków 2005, s. 1527-1531).

Sąd Okręgowy podzielił stanowisko, że złożenie wniosku o nadanie klauzuli wykonalności tytułowi egzekucyjnemu prowadzi do przerwania biegu terminu przedawnienia. Rację ma Sąd Najwyższy, który w uzasadnieniu wyroku z 17 grudnia 2004 roku, II CK 276/04 (LEX nr 284135) wskazał, że „literalna wykładnia tego przepisu (tj. art. 123 § 1 pkt 1 k.c.) prowadziłaby do przypisania ustawodawcy nieracjonalnego działania. Nie można, bowiem przyjąć, by jego wolą było dopuszczenie do przedawnienia roszczenia w czasie postępowania klauzulowego, na czas trwania

którego wierzyciel nie ma wpływu. Postępowanie to może ulegać wydłużeniu, zwłaszcza w razie wniesienia środka odwoławczego. Wykładnia literalna stanowiłaby też wyłom od zasady, według której przedawnienie nie może biec, jeżeli uprawniony nie ma możliwości realizowania roszczenia”. W związku z tym przez czynnością przedsięwziętą „bezpośrednio” w rozumieniu powołanego przepisu rozumieć należy również złożenie wniosku o nadanie klauzuli wykonalności, gdyż uzyskanie tytułu wykonawczego stanowi konieczny element poprzedzający złożenie skutecznego wniosku o wszczęcie egzekucji. Ponadto pogląd ten jest uzasadniony racjami celowościowymi, jeśli zważy się interes wierzyciela, który aktywność związaną z uzyskaniem tytułu wykonawczego jest zmuszony podjąć, z uwagi na zachowanie dłużnika, niespełniającego dobrowolnie wymagalnego długu.

Sąd Okręgowy wskazał, że pozew w niniejszym postępowaniu został nadany w dniu 1 października 2010 roku. Z chwilą złożenia wniosku o nadanie ugodzie klauzuli wykonalności doszło do przerwania biegu terminu przedawnienia. Nie upłynął 10-letni termin przedawnienia liczony od złożenia wniosku o nadanie klauzuli wykonalności. Bieg terminu przedawnienia przerwany również został przez złożenie wniosku egzekucyjnego w sprawie (...). Wobec niezasadności zarzutu przedawnienia, Sąd Okręgowy uznał, że brak było podstawy do pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w zakresie kwoty 67.608 zł (o ile uznać by zasadność dochodzenia takiej kwoty, o czym mowa będzie poniżej).

W ocenie Sądu Okręgowego zasadne jest pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego w części. W toku niniejszego postępowania powód uiszczył kwotę 10.000 zł, co zostało ostatecznie potwierdzone przez stronę pozwaną, przy czym rozbieżności pojawiły się w zakresie zarachowania tej kwoty na wymagalny dług. Powód zapłacił kwotę 10.000 zł, wskazując w tytule przelewu „WARUNKI UGODY

(...) - SO LUBLIN” (k. 240), a zatem sygnaturę aktualnego postępowania. Strona pozwana zaliczyła kwotę 10.000 zł w następujący sposób: 1.728,30 zł na roszczenie główne, w pozostałym zakresie na koszty sądowe (1.500 zł) oraz koszty egzekucyjne i koszty zastępstwa procesowego z niniejszego postępowania (6.594,70 zł - pismo k.293). Zgodnie z art. 451 § 1 k.c. dłużnik mający względem tego samego wierzyciela kilka długów tego samego rodzaju może przy spełnieniu świadczenia wskazać, który dług chce zaspokoić. Jednakże to, co przypada na poczet danego długu, wierzyciel może przede wszystkim zaliczyć na związane z tym długiem zaległe należności uboczne oraz na zalegające świadczenia główne. Jeżeli jednak dłużnik nie wskazał, który z kilku długów chce zaspokoić, a przyjął pokwitowanie, w którym wierzyciel zaliczył otrzymane świadczenie na poczet jednego z tych długów, dłużnik nie może już żądać zaliczenia na poczet innego długu (art. 451 § 2 k.c.). Powód w sposób co najmniej „nieudolny” wskazał tytuł zapłaty, niemniej jednak nie powinno było nastęrczać stronie pozwanej większego problemu zarachowanie kwoty 10.000 zł, skoro pertraktacje ugodowe między stronami trwały co najmniej od stycznia 2012 roku, a pozwana jako warunek wskazywała w pierwszej kolejności uiszczenie należności głównej. Jak wskazuje lektura ugody należnością główną jest kwota 10.000 zł, a nie kwota 77.608 zł (vide pismo pozwanej k.249), czy kwota podawana we wnioskach pozwanej o wszczęcie egzekucji (k. 2 akt komorniczych (...)) i k. 1 akt komorniczych (...)).

Z ugody wyraźnie wynika, że powód zobowiązał się do dostarczenia towaru o określonej wartości i w określonym terminie, a nie zapłaty odpowiednio 37.600 zł, 15.000 zł i 15.008 zł. Z ugody nie wynika również obowiązek zapłaty odsetek. Ugoda stanowi jedynie tytuł wykonawczy na kwotę 10.000 zł i kwotę 1.500 zł kosztów zastępstwa procesowego. Sąd Okręgowy ubocznie dodał, że co najmniej problematyczne w oparciu o przedmiotowy tytuł wykonawczy może okazać się również egzekwowanie dostawy drewna z uwagi na nieokreślenie w ugodzie rodzaju, jakości i ilości drewna, co jak wykazało niniejsze postępowanie wywołuje już między stronami spór w tym zakresie.

Sąd Okręgowy podniósł, że nie budzi wątpliwości prawidłowość zarachowania przez stronę pozwaną uiszczonej kwoty w pierwszej kolejności na poczet kosztów sądowych wynikających z ugody sądowej 1.500 złotych. Stanowią one bowiem zaległe należności uboczne i w tym zakresie wierzyciel mógł skutecznie dokonać zaliczenia tej zaległości. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 16 lutego 2012 roku, IV CSK 233/11 (LEX nr 1164748) wskazał, że „w przypadku istnienia jednego długu wraz z należnościami ubocznymi, nawet gdyby dłużnik, spełniając świadczenie, wyraźnie stwierdził, że spłaca należność główną, wierzyciel nie byłby tym wyborem związany i mógłby zaliczyć wpłatę na należności uboczne (...).

Art. 451 § 1 k.c. statuuje bowiem prawo wierzyciela do zaspokojenia w pierwszej kolejności należności ubocznych”. Odmienne należy ocenić kwestię zaliczenia przez pozwanego kwoty 6.594,70 zł z tytułu kosztów egzekucyjnych i kosztów zastępstwa w tym postępowaniu (1.800 zł). Jak bowiem wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 7 czerwca 2002 roku, IV CKN 1155/00 (Biuletyn SN 2003, nr 2, poz. 10) „koszty egzekucyjne nie są należnością uboczną w rozumieniu art. 451 k.c., lecz odrębnym długiem, który powstaje w związku z podjęciem czynności egzekucyjnych”. W ocenie Sądu Okręgowego w zakresie dokonanej wpłaty zobowiązanie wygasło. Biorąc pod uwagę, że z treści ugody sądowej z 1995 roku wynika zobowiązanie powoda do zapłaty kwoty 10.000 zł tytułem należności głównej oraz 1.500 zł tytułem kosztów sądowych, Sąd Okręgowy uznał, że wobec zapłaty dokonanej w toku niniejszego postępowania, zasadne jest pozbawienie wykonalności tytułu egzekucyjnego w całości w zakresie kosztów sądowych (1.500 zł) oraz co do 8.500 zł w zakresie należności głównej (10.000 zł – 1.500 zł). Zupełnie niezrozumiałym jest stanowisko strony pozwanej o zaliczeniu części dokonanej wpłaty na koszty zastępstwa procesowego dla pełnomocnika

z niniejszego postępowania, w momencie gdy postępowanie to było jeszcze w toku. W pozostałej części powództwo podlegało oddaleniu wobec bezskuteczności zarzutu przedawnienia zgłoszonego przez powoda i wobec faktu, że przedmiotowy tytuł wykonawczy nie uprawniał do egzekwowania kwot odsetek, kwoty należności głównej powyżej 10.000 zł.

Sąd Okręgowy podniósł, że na rozprawie w dniu 25 marca 2013 roku pełnomocnik powoda cofnął roszczenie. Sąd zamknął rozprawę i wezwał stronę pozwaną do zajęcia stanowiska w kwestii cofnięcia. Stanowisko pozwanej nie było znane Sądowi w dacie, w której miał być ogłoszony wyrok. Było to przyczyną otwarcia rozprawy w dniu 8 kwietnia 2013 roku. Pismem z dnia 28 kwietnia 2013 roku pełnomocnik powoda poinformował Sąd o zmianie stanowiska procesowego, oświadczając, że cofa wyrażone na rozprawie stanowisko o cofnięciu pozwu. Informacja ta dotarła do Sądu 28 marca 2013 roku (k. 312 i 325). W tej samej dacie stanowisko to faxem otrzymała strona pozwana. W tej sytuacji uznać należy, że zmiana stanowiska procesowego powoda znana była przed „wyrażeniem zgody na cofnięcie pozwu”, dlatego zgodę tę uznać należy za bezprzedmiotową. Oświadczenie o cofnięciu pozwu skierowane było do drugiej strony procesu

i odwołane zostało w czasie, gdy strona pozwana nie miała jeszcze wiedzy o cofnięciu pozwu, a zatem nie naraziło to powoda na jakiegokolwiek negatywne konsekwencje. Sąd uznał „odwołanie cofnięcia” za skuteczne i wydał merytoryczne rozstrzygnięcie.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1, 3 i 4 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 zd. 1 k.p.c. W ocenie Sądu Okręgowego zasadne było zasądzenie od powoda na rzecz strony pozwanej zwrotu kosztów procesu w całości. W chwili wniesienia pozwu powództwo było bezzasadne, a dopiero okoliczności zaistniałe w toku niniejszego postępowania, przejawiające się w uiszczeniu części zobowiązania przez powoda, doprowadziły do aktualizacji jego powództwa w części.

W punkcie IV wyroku Sąd Okręgowy, mając na względzie treść art. 113 ust. 4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z dnia 28 lipca 2005 roku, przejął na rachunek Skarbu Państwa nieuiszczoną opłatę sądową w części, w której powód był od niej zwolniony.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, podając, że zaskarża go w całości.

Powód zarzucił naruszenie art. 123 § 1 pkt 1 k.c. w zw. z art. 781 i nast. k.c. poprzez przyjęcie, że złożenie wniosku o nadanie ugodzie zawartej przed sądem klauzuli wykonalności stanowi czynność bezpośrednio zmierzającą do zaspokojenia roszczenia i w konsekwencji przerywa bieg przedawnienia.

Wskazując na ten zarzut powód wniósł o „o uchylenie przedmiotowego wyroku w zaskarżonej części i orzeczenie co do istoty sprawy bądź przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania”, a nadto o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje: apelacja powoda nie jest zasadna.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Okręgowy i przyjmuje je za własne. Spór pomiędzy stronami dotyczył wykładni art. 123 § 1 pkt 1 k.c. i sprowadzał się do kwestii, czy złożenie wniosku o nadanie klauzuli wykonalności przerywa bieg terminu przedawnienia. Sąd Okręgowy dokonując wykładni art. 123 § 1 pkt 1 k.c. miał na uwadze rozbieżności w orzecznictwie Sądu Najwyższego dotyczące wykładni tego przepisu. Rozbieżności te przedstawił, powołał się także na podglądy doktryny i opowiedział się za poglądem, że złożenie wniosku o nadanie klauzuli wykonalności tytułowi egzekucyjnemu przerywa bieg terminu przedawnienia w rozumieniu art. 123 § 1 pkt 1 k.c.

W ocenie Sądu Apelacyjnego wykładnia art. 123 § 1 pkt 1 k.c. przyjęta przez Sąd Okręgowy jest prawidłowa.

Jak trafnie zauważył Sąd Okręgowy w orzecznictwie zarysowały się dwa różne stanowiska w przedmiocie wykładni art. 123 § 1 pkt 1 k.c. i rozstrzygnięcia kwestii przerwy biegu przedawnienia przez wniesienie wniosku o nadanie tytułowi egzekucyjnego klauzuli wykonalności. Rozbieżne są też stanowiska wyrażane w piśmiennictwie. Źródłem tych rozbieżności jest zawarte w art. 123 § 1 pkt 1 k.c. wymaganie, by czynność przedsięwzięta była „bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia”.

W starszym orzecznictwie Sądu Najwyższego odmawiano wnioskowi o nadanie klauzuli wykonalności skutku przerwania biegu terminu przedawnienia, uznając, że czynność ta nie zmierza bezpośrednio w celu zaspokojenia roszczenia. Takie stanowisko zostało wyrażone w powołanych przez Sąd Okręgowy wyrokach Sądu Najwyższego z dnia 24 września 1971 roku, II CR 358/71, LEX nr 6990, z dnia 22 lutego 1973 roku, III PRN 111/72, OSNC1974, nr 1, poz. 12, uchwale z dnia

20 lutego 1974 roku, III CZP 2/74, OSNC 1975, nr 2, wyroku z dnia 4 sierpnia 1977 roku, IV PR 160/77, LEX nr 7975, a także wyroku z dnia 30 lipca 2003 roku, II CKN 363/01, LEX nr 82280. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu takiego stanowiska wskazywał, że wniosek o nadanie klauzuli wykonalności wyrokowi jest wprawdzie konieczny do wszczęcia egzekucji, nie zmierza jednak bezpośrednio do zaspokojenia roszczenia. Nadanie klauzuli wykonalności zawiera jedynie stwierdzenie deklaratywne, że tytuł egzekucyjny stanowi podstawę do egzekucji. Do prowadzenia egzekucji jest konieczne złożenie wniosku o wszczęcie egzekucji. Pomimo więc zaopatrzenia w klauzulę wykonalności tytuł egzekucyjny może nie być w ogóle wykonywany. Za reprezentowanym poglądem przemawia według Sądu Najwyższego również dodatkowy argument, iż stosownie do art. 788 i nast. k.p.c.

w wypadku przejścia praw lub obowiązków wynikających z tytułu egzekucyjnego na inną osobę sąd ponownie nadaje tytułowi klauzulę wykonalności, wskazującą osobę następcy prawnego. Zajęcie więc stanowiska, że wniosek o nadanie klauzuli wykonalności przerywa bieg przedawnienia, prowadziłoby w konsekwencji do tego, iż zmiany w osobie wierzyciela przedłużałoby w nieskończoność bieg przedawnienia, co byłoby sprzeczne z celem i założeniem instytucji przedawnienia (vide: uzasadnienie uchwały z dnia 20 lutego 1974 roku, III CZP 2/74).

Zmiana stanowiska Sądu Najwyższego nastąpiła poczynając od uchwały z dnia 16 stycznia 2004 roku, III CZP 101/03 (OSNC 2005, nr 4, poz. 58).

Sąd Najwyższy w powołanej wyżej uchwale z dnia 16 stycznia 2004 roku, a także w wyrokach z dnia 17 grudnia 2004 roku, II CK 276/04 (LEX 284135), z dnia 23 listopada 2011 roku, IV CSK 156/11 (LEX nr 1111012), z dnia 12 stycznia 2012 roku, II CSK 203/11 (LEX nr 1125087), z dnia 4 października 2012 roku, I CSK 90/12 (LEX nr 1250551) przyjął, że wniosek o nadanie klauzuli wykonalności przerywa bieg przedawnienia, bez względu na to, czy dotyczy on sądowego czy pozasądowego tytułu egzekucyjnego. Odnotować należy, że takie też stanowisko zajął Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 28 stycznia 1970 roku, I PZ 2/70 (LEX nr 6658).

W uzasadnieniu uchwały z dnia 16 stycznia 2004 roku, III CZP 101/03 Sąd Najwyższy podniósł, że „za wykładnią art. 123 § 1 pkt 1 k.c., według której hipotezą normy tego przepisu objęte są wszelkie czynności konieczne, czyli takie,

których nie można ominąć w toku dochodzenia, ustalenia, zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia, a więc także czynność polegająca na złożeniu wniosku

o nadanie klauzuli wykonalności, przemawia względ na funkcję, jaką spełnia możliwość przerwania biegu przedawnienia przez czynności podjęte przez uprawnionego przed sądem lub innym organem albo sądem polubownym, w świetle założeń instytucji przedawnienia. Po podjęciu czynności koniecznej we wskazanym wyżej znaczeniu, do czasu ukończenia wywołanego nią postępowania, uprawniony nie ma możliwości inicjowania dalszych stadiów postępowania, nie może więc podjąć innej czynności koniecznej, mogącej też przerwać bieg przedawnienia. Dlatego omawiane czynności nie tylko powodują przerwanie biegu przedawnienia (art. 123 § 1 pkt 1 k.c.), ale też jego zawieszenie aż do ukończenia postępowania wywołanego daną czynnością (art. 124 § 2 k.c.). Uregulowanie to odpowiada fundamentalnemu założeniu instytucji przedawnienia, zgodnie z którym, termin przedawnienia nie może biec, jeżeli uprawniony nie ma możliwości realizowania roszczenia”.

Sąd Apelacyjny rozpoznający niniejszą sprawę podzieliła w całości drugi

z zaprezentowanych poglądów (wyrażanym konsekwentnie począwszy od uchwały

z dnia 16 stycznia 2004 roku, III CZP 101/03) i odwołuje się do motywów, którymi kierował się Sąd Najwyższy w powołanych wyżej orzeczeniach. Z tych też przyczyn zarzut błędnej wykładni art. 123 § 1 pkt 1 k.c. w związku z art. 781 k.c. nie mógł zostać uwzględniony.

Na koniec wskazać należy, że Sąd Okręgowy mając na uwadze powołaną wyżej wykładnię art. 123 § 1 pkt 1 k.c., prawidłowo zastosował ten przepis biorąc pod uwagę ustalone w sprawie okoliczności faktyczne i prawidłowo przyjął, że złożenie w dniu 27 lutego 2002 roku wniosku o nadanie klauzuli wykonalności ugodzie sądowej zawartej w dniu 15 września 1995 roku przerwało bieg terminu przedawnienia roszczeń wynikających z tej ugody. Pozew w niniejszej sprawie został wniesiony w dniu 1 października 2010 roku, a zatem przed upływem 10-letniego terminu przedawnienia.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny uznając, że zaskarżony wyrok jest prawidłowy, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację powoda jako bezzasadną.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Apelacyjny postanowił mając na uwadze wynik postępowania odwoławczego oraz art. 98 § 1 k.p.c., art. 108 § 1 k.p.c. i art. 109 k.p.c. stosowanych odpowiednio z uwagi na treść art. 391 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do zastosowania art. 102 k.p.c. Apelacja powoda została oddalona w całości. W związku z tym Sąd Apelacyjny zasądził od powoda na rzecz pozwanej koszty procesu w kwocie 2.700 zł, obejmujące koszty zastępstwa procesowego określonego zgodnie z § 6 pkt 6 w związku z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.